

Sygn. akt V CSK 526/19

POSTANOWIENIE

Dnia 29 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa U. w K.

przeciwko P. Sp. z o.o. w W.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 29 maja 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w L.

z dnia 25 stycznia 2019 r., sygn. akt VI Ga (...),

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2) zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2019 r. Sąd Okręgowy w L. oddalił apelację strony powodowej – U. „G.” („G.”) od wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 23 kwietnia 2018 r., oddalającego powództwo o zapłatę odszkodowania w związku z nienależytym wykonaniem przez pozwaną umowy sprzedaży owsa ekologicznego z dnia 8 lutego 2017 r.

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, strona powodowa wskazała przyczynę kasacyjną określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Jej zdaniem, w sprawie występują istotne zagadnienia prawne, wyrażające się w pytaniach:

1. Czy niesprawdzenie jakości całego towaru przed jego nabyciem, w okolicznościach sprawdzenia jedynie uprzednio przesłanej przez sprzedawcę próbki towaru - w razie nabywania rzeczy oznaczonych co do gatunku - co do której to jakości sprzedawca złożył zapewnienia w umowie sprzedaży, skutkuje brakiem możliwości dochodzenia odszkodowania, w sytuacji, gdy brak jakości sprzedawanego towaru z umową ujawnił się dopiero w terminie późniejszym?
2. Czy w razie dochodzenia odszkodowania za szkodę wyrządzoną sprzedażą towaru niezgodnego z umową, wadliwego, kupujący (pośrednik) obliczając wysokość poniesionej szkody, stanowiącej wysokość roszczenia osoby trzeciej w stosunku do niego, która to szkoda wynikła z powodu dostarczenia osobie trzeciej przez kupującego wadliwego towaru nabytego od sprzedawcy, zobligowany jest do kierowania się cenami rynkowymi towaru stanowiącego przedmiot umowy, czy też wystarczające jest wykazanie faktu, iż kupujący musi zadośćuczynić roszczeniu osoby trzeciej w konkretnej wysokości?

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, skarżący, który jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał przyczynę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., powinien odpowiednio sformułować zagadnienie prawne, wskazać przepisy prawa, na których tle zagadnienie się wyłoniło oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą możliwość rozbieżnych ocen prawnych oraz świadczącą o istotności tego zagadnienia (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, Nr 1, poz. 11; z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, nie publ.; z dnia 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14, nie publ.). Zagadnienie jest istotne, jeżeli jego rozstrzygnięcie ma znaczenie dla ukierunkowania praktyki sądowej i rozstrzygnięcia sprawy, w której zagadnienie powstało (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2012 r., II CSK 180/12, nie publ. oraz z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, nie publ.), wywołuje poważne wątpliwości, a zarazem nie było dotychczas rozstrzygnięte w judykaturze albo dotychczasowe orzecznictwo wymaga zmiany (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, nie publ.).

Sformułowane przez skarżącą zagadnienia prawne nie czynią zadość wskazanym wymaganiom.

Pierwsze z nich pozostaje bez związku z rozstrzygnięciem sprawy. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego rozstrzygnięcia, Sąd Apelacyjny nie przypisał G. obowiązku sprawdzenia jakości całego towaru nabytego od pozwanej, a istnienie tak zakreślonego obowiązku nie było też przedmiotem sporu między stronami. Sporne natomiast pozostawało to, czy zgodnie z zawartą przez strony umową powódka miała obowiązek przeprowadzić badanie próbki towaru, w tym bowiem zakresie z jednej strony twierdził, że obowiązku takiego nie miał, z drugiej zaś twierdził, że zakres tego obowiązku obejmował wyłącznie fizykalne badanie próbki i nie obejmował badań, które przeprowadzone zostały dopiero przez inny podmiot, po dalszej sprzedaży towaru przez powoda. Szkoda, której naprawienia żądała skarżąca, nie ujawniła się w wyniku sprawdzenia jakości całego towaru, a skutek sprawdzenia jego próbki właśnie. W sprawie nie miała miejsca sytuacja, w której wyniki badań całego towaru i wyniki sprawdzenia próbki towaru były różne, ale sytuacja, w której sprawdzenie próbki na okoliczność spełnienia

części z parametrów jakościowych towaru wskazanych w umowie sprzedaży miało miejsce już po sprzedaży przez powoda towaru dalszemu odbiorcy. Odpowiedź na sformułowane przez skarżącą pytanie, czy możliwe jest dochodzenie odszkodowania w sytuacji niesprawdzenia jakości całego towaru przed jego nabyciem, pozostaje więc bez wpływu na rozstrzygnięcie sprawy, w której zostało zadane.

Z kolei wątpliwości wyrażone w pytaniu drugim sprowadzają się - w kontekście stanu faktycznego przedmiotowej sprawy - do zwykłej wykładni i zastosowania prawa. Z ustaleń faktycznych wynika, że szkoda dochodzona przez stronę powodową obejmuje, obok kosztów badań laboratoryjnych ziarna, kwotę odpowiadającą obniżeniu ceny ziarna jego kontrahenta wskutek zmieszania ziarna zakupionego od powoda i ziarna ekologicznego, wskutek czego powstać miało 108,351 tony ziarna, które mogło być traktowane wyłącznie jako nieekologiczne. Wartość owsa ekologicznego ustalona została pomiędzy powódką a jej kontrahentem na kwotę 400 euro i stanowiła podstawę wyliczenia różnicy wartości. Kwotą odpowiadającą tej różnicy obciążony został powód przez swojego kontrahenta. Wartość tę kwestionowała pozwana, strona powodowa zaś stała na stanowisku, że wysokości tej dowodzi dostatecznie faktura wystawiona przez kontrahenta. Zgodnie z zasadą pełnej kompensacji szkody poszkodowany ma niewątpliwie prawo domagać się od podmiotu odpowiedzialnego odszkodowania obejmującego wszystko to, co z majątku poszkodowanego zostało odjęte (strata), oraz to, co nie mogło zostać do tego majątku włączone (utracona korzyść). Zasada powyższa nie zmienia jednak obowiązków dowodowych stron ani nie uchyla obowiązku poszkodowanego udowodnienia wysokości tak straty, jak i utraconych korzyści. Ciężar dowodu wykazania wysokości szkody spoczywa na poszkodowanym dochodzącym wyrównania uszczerbku w swoim majątku. Zaakceptowanie przez stronę powodową własnej odpowiedzialności względem kontrahenta tak co do zasady jak i co do wysokości szkody nie jest równoznaczne z wykazaniem wysokości tej szkody, którą powinna naprawić pozwana. Wykazując szkodę w postaci różnicy w cenie ziarna ekologicznego i nieekologicznego, strona powodowa, wobec zakwestionowania przez pozwaną wysokości wskazanej w fakturach wystawionych przez kontrahenta G.,

miała obowiązek wykazać, że wskazaną przez tego kontrahenta, a zaakceptowaną przez siebie, cenę ziarna ekologicznego, ów kontrahent mógł uzyskać, czy to poprzez wykazanie ceny rynkowej tego ziarna czy też wykazanie, że kontrahenta łączyły umowy na sprzedaż ziarna ekologicznego właśnie za wskazaną cenę. Odmienne ocena tej kwestii prowadzić musiałaby do nieuprawnionego wniosku, że G. może domagać się od pozwanej zwrotu jakichkolwiek kosztów kontrahenta, poniesionych w związku ze sprzedażą przez pozwaną ziarna niespełniającego ustalonych warunków, o ile tylko strona powodowa zostałaby nimi obciążona przez kontrahenta w wyniku poczynionych przez oboje ustaleń.

Ze tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 z późn. zm.).

jw